

MAZOWSZE I PODLASIE W OGNIU 1944–1956

Henryk Wieliczko

„Lufa”





Henryk Wieliczko „Lufa” ur. 18 VIII 1922 w Wilnie. Działalność partyzancką rozpoczął we wrześniu 1943 w oddziale kpt. Wincentego Mroczkowskiego „Zapory”, pozostałym po rozbitym przez partyzantkę sowiecką oddziale AK por. Antoniego Burzyńskiego „Kmicica”. W szeregach 5 Brygady Wileńskiej AK walczył od początku jej istnienia, uczestniczył w najważniejszych bitwach: z Niemcami – 31 I 1944 pod Worzianami oraz partyzantką sowiecką – 2 II 1944 pod Radziszami. Po rozwiązaniu brygady 23 VII 1944 pod Porzeczem przedzierał się do Puszczy Augustowskiej, gdzie mjr Zygmunt Szendzielarz „Łupaszka” wyznaczył koncentrację. Schwytany przez Sowietów, trafił do 6 batalionu zapasowego II Armii „ludowego” WP formującego się pod Białegostokiem. Tego samego dnia zdezerterował i dołączył do mjr. „Łupaszki”. Wiosną 1945 objął stanowisko zastępcy dowódcy 4 szwadronu w odtwarzanej na Białostocczyźnie 5 Brygadzie Wileńskiej AK. W trakcie służby w brygadzie otrzymał awans do stopnia wachmistrza oraz Krzyż Walecznych. Po drugim już rozwiązaniu brygady, we wrześniu 1945, kontynuował działalność niepodległościową w szeregach patroli dywersyjnych na Pomorzu. W końcu marca 1946 mjr „Łupaszka” powierzył mu zadanie przedarcia się przez Warmię i Mazury na Białostocczyznę, celem ściągnięcia na Pomorze zdemobilizowanych rok wcześniej żołnierzy 5 Brygady. Zebrawszy ochotników po raz drugi przemierzył samochodem teren Warmii i Mazur, docierając do miejsca formowania brygady w okolicach Sztumu. Po wykonaniu tej akcji niemal natychmiast „wyszedł w pole”; najpierw dowodził pierwszym patrolu partyzanckim 5 Brygady Wileńskiej AK na Pomorzu, a następnie 4 kadrowym szwadronem. Jego akcje cechował dynamizm, umiejętność panowania nad rozwojem sytuacji oraz zdolność podejmowania błyskawicznych decyzji. Dowodzony przez niego pododdział był też zdecydowanie najruchliwszą jednostką wileńską na Pomorzu. Jako jedyny przemierzył kilkakrotnie Warmię i Mazury, znacząc swój szlak bojowy samymi sukcesami. Pododdział 5 Brygady jako jedyny dotrwał też do amnestii 1947, kiedy to uległ samorozwiązaniu. Po demobilizacji 4 szwadronu ppor. Wieliczko pozostał w szeregach działającej na Podlasiu i Białostocczyźnie 6 Brygady Wileńskiej AK. Zadenuncjowany przez agenta UB 26 VI 1948 został aresztowany na stacji kolejowej w Siedlcach i postrzelony w trakcie próby ucieczki. Mimo bardzo ciężkiego śledztwa w WUBP w Lublinie zachował niezwykle godną postawę. Skazany na karę śmierci przez WSR w Lublinie, został zamordowany 14 III 1949 w więzieniu na Zamku.

